

# Marian Borzyszkowski

---

"Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim", cz. 1 :  
"Kaznodziejstwo w Kościele katolickim", Kazimierz Panuś,  
Kraków 1999 : [recenzja]

---

Studia Warmińskie 38, 411-412

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kazimierz Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim. Część pierwsza: Kaznodziejstwo w Kościele powszechnym*, Wydawnictwo M Kraków 1999, ss. 541.

Ks. Kazimierz Panuś, profesor Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, podjął się opracowania dziejów kaznodziejstwa w Kościele katolickim. *Wielki Jubileusz Roku 2000* — jak pisze Autor we wstępie — *inspiruje i zachęca do podjęcia refleksji nad podstawową funkcją Kościoła, jaką jest głoszenie słowa Bożego* (s. 21). Jest to istotnie działalność bardzo szeroka, podejmowana przez duchowieństwo jako zasadniczy przejaw duszpasterstwa parafialnego. Autor traktuje *kaznodziejstwo pojęte jako funkcja przepowiadania objawionego słowa Bożego, zlecona Kościołowi przez Chrystusa* (s. 25). Zamiarem Autora było ujęcie historii kaznodziejstwa kościelnego poprzez przedstawienie jego wybitnych osobowości w różnych okresach czasu. Pragnął więc ukazać, w jaki sposób w dziejach Kościoła realizowany był nakaz ewangelizacyjny Chrystusa: *Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu* (Mk 16,15). Z uznaniem należy wyrazić się o podjęciu tego cennego opracowania. Ostatnia historia kaznodziejstwa w języku polskim napisana przez bł. Józefa Sebastiana Pelczara ukazała się prawie 100 lat temu. W wieku XX podejmowano tylko tematy wybranych okresów, głównie starożytności, średniowiecza. Całościowego opracowania brakowało. Towarzyszy mu także brak tekstów kazań wybitnych kaznodziei Kościoła katolickiego w przekładzie na współczesny język polski.

Zróżniczeń tego stanu rzeczy nie należy doszukiwać się tylko w braku inicjatyw, zamówień i konkretnych opracowań. Cenzura komunistycznej Polski uczulona była na ten rodzaj działalności apostołskiej Kościoła. Pilnowano i ograniczano nie tylko publikacje homiletyczne, ingerowano w ich teksty, doprowadzając je niekiedy do bezsensu. Na opracowania syntetyczne, obejmujące dzieje całego Kościoła, nie można było liczyć.

Podjmując się opracowania dziejów kaznodziejstwa w Kościele katolickim, Autor zdawał sobie sprawę, iż potrzebna tu jest nie tylko historia kaznodziejstwa, lecz przejaw nauczycielskiej posługi Kościoła poprzez słowo Boże. Mając na uwadze ten aspekt kaznodziejstwa i duszpasterstwa Kościoła, starał się dać w swym opracowaniu również odpowiedź na pytanie odnośnie recepcji głoszonego słowa Bożego u słuchaczy. Brał pod uwagę sposób rozumienia i sprawowania posługi słowa Bożego wobec zadania posługi słowa Bożego. Starał się ukazać, jak kaznodzieje w różnych okresach czasu rozumieli rolę Kościoła i miejsce w jego działalności posługi słowa Bożego.

Autor miał przed sobą wiele trudności do pokonania. Dysponował w zasadzie tylko spisanymi tekstami kazań. Jednakże kazanie swym zakresem wykracza poza tekst. Obejmuje bowiem również samego kaznodzieję, jego ducha, osobowość, umiejętności oratorskie, nastawienie, odbiór słuchaczy, atmosferę i relację, jaka zachodzi między kaznodzieją i audytorium przy przekazywaniu i odbiorze wykładu Ewangelii Chrystusowej. Stąd też opracowanie dziejów kaznodziejstwa oznaczało go ujęcie w rozwoju, aby można *przedstawić na podstawie dokumentów ów myślowy postęp, jaki na przestrzeni wieków dokonał się w Kościele w stosunku do głoszenia słowa Bożego* (s. 26). Autor pragnął ten rozwój ukazać z uwzględnieniem zmienności czasów i upodobań, stylów i sposobów, tematów i ich ujęć. W swym opracowaniu Autor uwzględnił tylko kaznodziei wybitnych, wyróżniających się. Traktuje ich jako *kamienie milowe wyznaczające na długie lata, niejednokrotnie nawet wieki, kierunki poszukiwań nowych form kaznodziejskich i owocnego przekazu słowa Bożego* (s. 27). Przyjmuje, że za nim szli inni kaznodzieje, mówcy, misjonarze, złączeni wspólnym zadaniem posługi słowa Bożego. Ich kazania są nie tylko przedmiotem opracowania ze strony autora, lecz również ich fragmenty w przekładzie na język polski są przytaczane w tekście wyróżnionym drukiem lub też umieszczone w ramach wypowiedzi na temat roli kaznodziejstwa. Książkę zdobią ilustracje wybitnych kaznodziei Kościoła, począwszy od św. Jana Chryzostoma i św. Augustyna, aż po Jana Pawła II.

Brakuje wykazu ilustracji.

Autor w przygotowaniu książki korzystał z dorobku historyków homiletyki na Zachodzie, głównie w odniesieniu do średniowiecza. Brał pod uwagę przy opracowaniu tematu monografię w zakresie historii Kościoła. Wymagało to przejrzenia bogatej literatury tematu, aby dojść do syntezy całości. Cenne są podsumowania omawianych okresów.

W omawianym opracowaniu Autor przedstawia dzieje kaznodziejstwa poprzez okresy historyczne i ujmuje je na przykładach kaznodziejskiej działalności. Całość dziejów kaznodziejstwa dzieli na cztery okresy: starożytność chrześcijańską, średniowiecze, nowożytność i czasy najnowsze, gdzie omawia kaznodziejstwo XIX i XX wieku. Książka zaopatrzona jest w wykaz literatury na temat dziejów kaznodziejstwa, a także w wykaz tekstów klasycznych kazań w przekładach na język polski. Do tego dochodzą indeksy osób i nazw geograficznych oraz wykazy skrótów.

Wykład Autora jest jasny, logiczny. Zawiera najważniejsze informacje na temat omawianego okresu. Nie jest to jednak opracowanie popularne. Pozwala czytelnikowi na skorzystanie z załączonych przypisów do źródeł i szerszej literatury tematu.

Autor, jak już zaznaczyłem, brał w swoim opracowaniu pod uwagę kryteria osobowe. Kazanie jest dziełem człowieka jako osoby. Słowo jest przejawem jego kultury osobowej. Człowiek mówi do człowieka. Słowo jest tu płaszczyzną porozumienia i oddziaływania osobowego. W słowie kaznodziei dochodzi jeszcze szczególnej treści, która sięga Ewangelii. W tym ujęciu znamiona tego słowa są przekazem Bożego posłania, skierowanego do drugiego człowieka.

Autor doprowadzając dzieje kaznodziejstwa do czasów współczesnych, traktuje tę szczytną posługę Kościoła jako zadanie otwarte i wielką możliwość oddziaływania we współczesnym świecie. Omawiany tu tom dziejów kaznodziejstwa nosi oznaczenie części pierwszej, która traktuje o kaznodziejstwie w Kościele powszechnym. Brak informacji, jakie będą dalsze części. Na opracowanie czekają dzieje kaznodziejstwa polskiego, jak i wybrane tematy z posługi i kultury Słowa Bożego.

*Ks. Marian Borzyszkowski*

*Encyklopedia Katolicka*, Tom VII, pod redakcją Stanisława Wielgusa, Jerzego Duchniewskiego, Mirosława Daniluka, Towarzystwo Naukowe KUL Lublin 1997, kol. 1456.

Każdy kolejny tom *Encyklopedii Katolickiej* przyjmowany jest z dużym zainteresowaniem. Obecny, już VII, zawiera hasła od *Ignoratio elenchii* do *Jędrzejów*.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż przy doborze tak szerokiego wachlarza haseł była brana pod uwagę tematyka głównie religijna, chrześcijańska. Dla czytelnika szukającego określonego hasła jego opracowanie powinno dostarczać podstawowych informacji z możliwością ich rozszerzenia w dodanej bibliografii. Jakość tego opracowania będzie wielokrotnie sprawdzana przez czytelników korzystających z hasła.

Jak bywa w każdym tomie encyklopedii, hasła są różne. Najwięcej tych drobnych, biograficznych, ale są też hasła, do których sięgać będzie się częściej. Mam tu na myśli hasła: *Jezus Chrystus*, *Jan Paweł II*, *Jasna Góra*, *Jerozolima*, *jezuici* czy też liczna grupa haseł związanych z popularnymi imionami *Innocenty*, *Izydor*, *Jan*. Tom przynosi też hasła, do których czytelnik będzie sięgał niejednokrotnie. Wymienię tu chociażby hasła: *indeks ksiąg zakazanych*, *inkulturacja*, *inkunabuły*, *inkwizycja*, *instytuty*, *islam*.